



11. edycja Orlen Copernicus CUP przyniosła rekordy, zwycięstwo polskich pięcioboistek i mnóstwo emocji! A wszystko na oczach wypełnionej po brzegi Areny Toruń.

Na przestrzeni lat toruński Orlen Copernicus Cup stał się jednym z najbardziej prestiżowych mityngów lekkoatletycznych na świecie. Także i w tym roku zaliczany do ekskluzywnego cyklu World Indoor Tour Gold turniej przyciągnął wiele gwiazd, a bilety zostały wyprzedane do ostatniego miejsca.

Orlen Copernicus Cup to dzisiaj globalna marka. Naszym zadaniem, jako Gminy Miasta Toruń jest zrobić wszystko, aby ten poziom utrzymać - mówił na konferencji poprzedzającej zawody prezydent Torunia Paweł Gulewski.

Tradycyjnie w Toruniu stawiała się czołówka polskich lekkoatletów z Ewą Swobodą, Justyną Święty-Ersetic czy Piotrem Liskiem.

Emocji nie zabrakło! Doczekaliśmy się nowych rekordów mityngu. Chase Jackson już w pierwszej próbie w pchnięciu kulą uzyskała 20,24 m.

Szczególne brawa należą się Gudaf Tsegay, która w biegu na 1500 m uzyskała czas 3:53.92, ustanawiając drugi najlepszy wynik w historii tej konkurencji w hali!

- *Jestem bardzo zadowolona z tego biegu. Tydzień temu miałam mocną gripę, ale teraz czuję się bardzo mocna. Moim celem tu był rekrod mityngu, ale może przy mocniejszym tempie byłabym w stanie nawet poprawić rekrod świata. Jeszcze nie zdecydowałam czy wezmę udział w Halowych Mistrzostwach Świata, moim głównym celem jest sezon letni* - **podsumowała Gudaf Tsegay**

Imponujący wynik padł również w skoku w dal mężczyzn. Mattia Furlani osiągnął odległość 8.40 m, również ustanawiając nowy rekord Orlen Copernicus Cup!

Kolejną rekordzistką została Henriette Jaeger. Jej wynik w biegu na 400 metrów (50:44) to najlepszy w tym roku rezultat na świecie.

Polska reprezentacja również spisał się nieźle i dostarczyła kibicom niezapomnianych wrażeń.

Lisek zajął drugie miejsce w konkursie tyczkarzy. Polak uzyskał najlepszy wynik w sezonie - 5,70. Przegrał jedynie z reprezentantem Filipin Ernestem Obieną - 5,80.
- *Atmosfera na Arenie Toruń jak zwykle niesamowita. Do tego mieliśmy dziś komplet publiczności. Mam nadzieję, że dołożyłem dzisiejszym startem cegiełkę do dobrego humoru kibiców. Ja czułem dziś od nich niesamowite wsparcie i dziękuję im za to. Liczę na takie samo wsparcie na zbliżających się Mistrzostwach Polski* - **powiedział po zawodach Piotr Lisek.**

Wynik 7,65 dał drugą lokatę w rywalizacji płotkarzy Kiljanowi. Wygrał uzyskując 7,59 Amerykanin Louis Rollins.

Rezultat 2.01,05 to rekord życiowy Anny Wielgosz. Polka zajęła trzecie miejsce w dobrze obsadzonym biegu na 800 m. Wygrała wynikiem 2.00,04 Etiopka Tsige Duguma. Jeszcze lepiej spisał się Patryk Sieradzki w biegu na 800 m panów, który uzyskał drugi wynik (1.47,11). Wygrał Włoch Cetalin Tecuceanu - 1.46,97.

Trzecie miejsce zajęła polska faworytka sprintu na 60 m Ewa Swoboda, która uzyskała 7,10. Najszybsza była Włoszka Zaynab Dosso - 7,05. Na najniższym stopniu podium stanęła także Justyna Święty-Ersetic w biegu na 400 m - 51,36.

- *Czasowo jest dno i to trzeba przyznać, ale chociaż mentalnie się powoli otwieram. Skupiona byłam na starcie, ale tylko w finale. Finałowy bieg był okej, dałabym sobie*

1+. Chcę być najlepsza, więc jestem bardzo surowa wobec swoich występów - przyznała Ewa Swoboda.

Blisko rekordu Polski była Weronika Lizakowska, której czas 4.03,72 dał czwarte miejsce na 1500 m. Ten rezultat jest drugim w historii polskiej lekkiej atletyki. Tylko Lidia Chojecka pobiegła w 2003 roku w Birmingham szybciej o 0,14.

Czwarta w rywalizacji pań z najlepszym w tym roku wynikiem w sezonie była Pia Skrzyszowska - 7,87. Wygrała Jamajka Ackera Nugent - 7,79.

Adrianna Sułek-Schubert wygrała bieg na 800 metrów, wieńczący rywalizację w pięcioboju podczas ORLEN Copernicus Cup. Druga na mecie była Paulina Ligarska, która wyprzedziła koleżankę z kadry w klasyfikacji generalnej pięcioboju .

- Cieszę się bardzo, że odbył się ten pięciobój na Copernicusie w tym roku. Najlepiej dziś mi chyba poszedł skok w dal, fajnie mi się skakało. Za tydzień Mistrzostwa Polski, do 3 razy sztuka. Chcę wygrać i zrobić tam minimum na Mistrzostwa Europy. Co do Torunia to atmosfera była dziś niesamowita. Dziękuję wszystkim kibicom. Do zobaczenia za tydzień - powiedziała Ligarska.

Ważnym polskim akcentem był również występ Filipa Raka w biegu na 1500 m. Wynik 3:36.46 to nowy rekord Polski u23.

Zdjęcie tytułowe Łukasz Szelaąg

Galeria: © UMT 2025, autorka Agnieszka Bielecka, licencja: CC BY-NC 4.0























- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)